

Wybuchowe sadzenie

Dodano: 16.04.2016

Leśnicy z okolic Olsztyna musieli przerywać prace przy przygotowaniu gleby...



Sadzenie lasu w nadleśnictwie Parciaki jest o wiele trudniejsze niż w innych. Jest tak ze względu na znaczną liczbę niewybuchów znajdujących się w glebie.

Podczas jednego tygodnia tamtejsi leśnicy musieli przerywać prace aż dwukrotnie. Na terenie leśnictwa Jastrząbek, gdzie przygotowywana jest gleba do sadzenia sosnowego odnowienia natrafiono na niebezpieczne znaleziska.

W związku z obecnością niewybuchów trzeba było wzywać patrol rozminowywania - aż pięciokrotnie! Na niewielkiej powierzchni znaleziono ponad tysiąc sztuk różnego rodzaju amunicji, w tym niemal 300 pocisków artyleryjskich.

Pocisk 88 mm znaleziony został również na terenie leśnictwa Kudypy (nadleśnictwo Kudypy). Tam również znalezisko zostało zabezpieczone przez saperów.

W razie znalezienia niewybuchu nie należy go w żadnym wypadku dotykać. Miejsce spoczynku niebezpiecznej "wojennej pamiątki" należy zabezpieczyć przed dostępem innych osób i wyraźnie oznaczyć. Oczywiście o niewybuchach trzeba zawiadamiać leśniczego, nadleśnictwo lub policję.

W roku 2015 miała miejsce szeroko zakrojona akcja rekultywacji starych poligonów i terenów powojkowych, podczas której oczyszczono niecałe 30 ha. W akcji wzięło udział 58 nadleśnictw z 15 RDLP. Koszta akcji to niemal 130 mln złotych, z czego około 100 mln złotych pochodziło z programu operacyjnego "Infrastruktura i Środowisko".

Informacje i zdjęcie: Lasy Państwowe

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.